

EMIL KOWALCZYK

REGIONALIZM W ROZWOJU DEMOKRACJI I SAMORZĄDNOŚCI SPOŁECZNOŚCI LOKALNYCH

„I najważniejszy ze świętych wyrazów – Każdej rodzinie
rola domowa pod opieką gminy”

Stefan Żeromski
(*Snobizm i postęp*)

W ostatnim okresie obserwujemy w Europie swoisty proces regionalizacji, który jest wytworem ewolucji demokracji, gdzie obywatele bezpośrednio wpływają na sposób zarządzania. Współczesna szkoła winna wychodzić naprzeciw owym zjawiskom, mającym genezę w poszukiwaniu tożsamości kulturalnej regionu i kraju oraz w podnoszeniu warunków życia ludności.

Zresztą idee regionalistyczne w dziejach Polski od dawna odgrywały szczególną rolę, uzależnioną od różnorodnych uwarunkowań politycznych, społecznych, kulturalnych i gospodarczych kraju. Zasadniczym zadaniem tego ruchu zawsze jednak była decentralizacja, ale w powiązaniu z państwowością, odcinając się też od separatyzmu i szowinizmu, czy też „ciasno” pojmowanego patriotyzmu lokalnego. Tak rozumiana decentralizacja kładła nacisk przede wszystkim na autentyczne zaangażowanie mieszkańców w działalność nad wszechstronnym rozwojem i podniesieniem swojego regionu. Czynny udział w pracy na rzecz państwa poprzez aktywne działanie w swoim regionie – to zasadnicza teza tego ruchu.

Niezwykle istotną rolę w popularyzacji idei regionalistycznych zawsze odgrywali nauczyciele, dostrzegali oni bowiem w regionalizmie doskonałego sojusznika w pracy dydaktyczno-wychowawczej i kulturotwórczej. Ruch ten pozwalał ożywiać życie prowincji – wiążąc ją z aktualnymi

osiągnięciami i tendencjami nauki i kultury, wzbogacając je o „krajne” wartości. Regionalizm wychodził niejako naprzeciw podstawowym zasadom nauczania, tj. zasadzie pogłębienia i stopniowania trudności, przyczyniał się w ten sposób do upogłębienia pracy szkół oraz zbliżenia jej problemów do środowiska. Stanowił również regionalizm dla nauczycieli także dobre przygotowanie do pracy społeczno-oświatowej w środowisku, wskazywał bowiem na metody i zasady postępowania w terenie. Właśnie obecny okres międzyepoki, czas przekształceń systemowych i transformacji państwa stawia przed regionalizmem znów nowe zadania, które wiążą się z ruchami oddolnymi, decentralizacją i demokracją. Sądzić by można, iż narastający gwałtownie rozwój techniki i industrializacja oraz szybki awans społeczno-kulturalny wsi położą kres ideom regionalistycznym. Tymczasem obserwujemy zupełnie inne zjawisko – regionalizm przeżywa znamienny renesans. Dzisiejszy regionalizm wyzwala autentyczne umiłowanie własnej okolicy, troskę o jej przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Owa troska nie dotyczy li tylko zagadnień ochrony zabytków, ale całokształtu problemów środowiska. Stwarza regionalizm duże szanse dla ludzi, którzy twórczo pragną przekształcać swoją okolicę – małą ojczyznę.

Ruch ten posiada ogromne znaczenie dydaktyczno-wychowawcze i kulturotwórcze, wywołuje bowiem zaangażowanie i zapał do pracy, wciąga do autentycznej działalności społecznej i obywatelskiej, czyni człowieka współodpowiedzialnym za swój region – wyzwala inicjatywy społeczne, kształtuje świadomy i twórczy stosunek do życia, wreszcie stwarza możliwości aktywnego uczestnictwa w kulturze. Stanowi więc swego rodzaju remedium na globalną kulturę końca naszego wieku. Regionalizm to również znakomity sojusznik w walce o zachowanie naturalnego środowiska, a jest to przecież jeden z najważniejszych problemów dzisiejszych czasów.

Człowiekowi towarzyszy odwieczna potrzeba autokreacji i twórczości, wyrażania swoich przeżyć. Przejawia się to w aktywnym stosunku do kultury. Ów stosunek w znacznym stopniu ułatwia właśnie regionalizm. Zabezpiecza on w pewnym stopniu indywidualizację i oryginalność w odróżnieniu od unifikującej kultury masowej, preferowanej przez współczesne środki przekazu.

Regionalizm dąży więc do kultywowania i pielęgnowania kultury danego regionu oraz do wszechstronnego rozwoju najbliższej (społeczności) okolicy. Stanowi swoisty pomost pomiędzy przeszłością, teraźniejszością i przyszłością – przetwarza bowiem twórczo to, co minione dla przyszłości.

Współczesna psychologia wskazuje, że osobowość człowieka kształtuje głównie rodzina, szkoła, kościół i najbliższe środowisko, a więc czynniki tworzące tzw. społeczność lokalną, która urabia postawy przyszłego obywatela, m.in. przez rozwój więzi i zainteresowań regionem „małą ojczyzną”, czyniąc go współgospodarzem najbliższej okolicy.

Właśnie te problemy stanowią zasadniczą oś współczesnego regionalizmu, który w pełni realizuje znany i wciąż aktualny postulat Heleny Radlińskiej – *przetworzenie środowiska społecznego siłami samego środowiska*. Stanowi to poważny potencjał, z którego powinna skorzystać każda społeczność.

Program *Dziedzictwo kulturowe w regionie* ma właśnie pomóc w odradzaniu się tożsamości lokalnej, „krajnej” – rozumianej jako swoista transformacja tradycyjnej kultury dla potrzeb teraźniejszości i przyszłości. Ma ułatwić wykorzystanie idei regionalistycznych w przebudowywaniu państwa, które powinno się stawać w coraz większym stopniu demokratyczne, co wyraża się w upodmiotowieniu społeczeństwa. Dziś ludzi pozyskać można już tylko wizją konkretnej pracy dla swojego regionu i pod własnym nadzorem.

Stąd autentyczna znajomość najbliższej okolicy – tej „małej ojczyzny” – jest nieodzownym warunkiem kształcenia naszej młodzieży. Przy czym chodzi tu o regionalną wiedzę kreatywną. Oznacza to zdynamizowanie treści historycznych regionu. Tak rozumiane dziedzictwo kulturowe to nie tylko pewien zbiór pamiątek kultury materialnej i duchowej minionych pokoleń, ale jeden z czynników pozwalających na lepsze przebudowanie i zagospodarowanie nowoczesnego państwa, które twórczo potrafi przetransformować przeszłość dla przyszłości, zakorzeniając wśród społeczeństwa pozytywny stosunek do dawności, gdzie należy szukać „nie popiołu, ale ognia”. Regionalizm nie może sprowadzać się li tylko do pielęgnacji folkloru czy też rozwoju ruchu społeczno-kulturalnego, ale jego centralną osią powinien być rozwój samorządności i podmiotowości lokalnych społeczności.

Trudno mówić o racjonalnym rozwoju państwa bez dobrej znajomości problematyki najbliższego rejonu, bo tylko wtedy można zorganizować odpowiednie działania, które integrują ludzi w pozytywnej, organizacyjnej pracy dla dobra regionu, a tym samym dla dobra państwa. Siła nowoczesnych społeczeństw Europy Zachodniej bierze się z olbrzymiego zaangażowania niemal każdego obywatela w sprawę swego środowiska najbliższego. Pobudzanie inicjatyw, przedsiębiorczości i rozwój tzw. „lokalnego patriotyzmu” bez dobrej znajomości najbliższej okolicy jest ogromnie trudne, wręcz niemożliwe. Stąd na współczesną szkołę spada

olbrzymia odpowiedzialność wywiązania się z tego obowiązku, jeżeli chce ona nadążać za życiem, unikać szablonów. Nie może ona bowiem efektywnie pracować bez silnego i autentycznego powiązania ze środowiskiem. Zadaniem szkoły jest więc przywrócenie dziedzictwa kulturowego regionu jako żywej inspiracji działań twórczych, koniecznej przy odszukiwaniu swej tożsamości.

Efekty upodmiotowienia społeczeństwa najlepiej widać w pracy samorządów lokalnych, które potrafiły wydobyć i rozwinąć nowoczesne cechy dzisiejszych społeczeństw zachodnich – samodzielność, inicjatywę, odpowiedzialność, gospodarność, integrację wokół wspólnych celów itp.

Świadomość regionalną tworzy wiedza historyczna o regionie. Każdy obszar stanowi pewną historycznie ukształtowaną i wyodrębnioną formację, której dzieje w najprzeróżniejszy sposób splatają się z procesami ogólnonarodowymi i ogólnoświatowymi, tych zjawisk nie można pomijać w pracy szkoły.

Powodzenie w realizacji tego programu w wielu wypadkach uzależnione będzie od umiejętnego nawiązania do tradycyjnej kultury ojców oraz wartości budzących i rozwijających dumę lokalno-regionalną oraz działań aktywizujących własny region.

Możliwości jest tu sporo. W pewnych rejonach najlepiej będzie wyjść od kultury ludowej (sztuka ludowa, rok obrzędowy, zwyczaje i obyczaje pasterskie, zespoły folklorystyczne), w innych będą to składniki krajobrazu kulturowego (zespoły urbanistyczno-architektoniczne, obiekty sakralne, miejsca wydarzeń historycznych), jeszcze w innych – ruchy społeczno-kulturalne, regionalna świadomość mieszkańców itp. W tej działalności należy wykorzystywać nie tylko silne strony regionu i nośne jego tradycje, ale także ujawniać słabe aspekty lokalnej rzeczywistości, np. zaniedbania i zaściankowość czy też parafianščyznę i ksenofobię...

Chodzi o to, by regionalizm był procesem stymulującym nie tylko obronę i podtrzymywanie tradycyjnej kultury, ale również, by stanowił program działań zmierzających do aktywizacji (podmiotowości) wszystkich ludzi w możliwie maksymalnym unowocześnieniu życia i kultury, do rozbudzania tradycyjnych i perspektywicznych więzi. Proces ten ma w rezultacie doprowadzić do regionalnej świadomości historycznej, określanej solidarnością terytorialną, poczuciem wspólnej przeszłości, tradycji, norm i wzorów zachowań.

Wzmacnianie poczucia dumy i patriotyzmu lokalnego – to ciągle jeszcze zbyt mało wykorzystywane źródło energii w podnoszeniu kulturalnym i cywilizacyjnym społeczności lokalnych. Regionalizm to rzeczywiście autentyczny patriotyzm, który poprzez lokalną tożsamość i tradycyj-

ność wspólnoty – w pełni czyni nas obywatelami dużej ojczyzny. Już Pestalozzi pisał: *Nie chcemy upaństwowienia człowieka lecz ucztowiczenia państwa. Stańmy się znów ludźmi, abyśmy mogli być obywatelami, abyśmy mogli być państwami.*

Współczesnej szkole przypada ważna rola pomocy w reaktywowaniu zbiorowości lokalnych w nawiązaniu do pamięci miejsca, w którym przyszło nam żyć i w ten sposób poprzez rozpoznanie oraz przywoływanie tradycji – wzmacniając aktywną obecność mieszkańca-obywatela. Budowanie wspólnoty globalnej musi uwzględniać budowanie tożsamości na poziomie lokalnym. Dopiero przyjęcie takiej opcji daje możliwość otwarcia się na to co cenne i żywe w całej kulturze narodowej i światowej. Raz jeszcze przywołam znakomitego pedagoga szwajcarskiego – twórcę szkoły ludowej: *Jak może zrozumieć obce ziemie ten, kto nie zna i nie rozumie własnej.* Aby pojąć i zrozumieć innego człowieka należy poznać przede wszystkim siebie, swoją ojcowiznę.

Zadaniem dzisiejszej szkoły jest więc wprowadzenie młodego pokolenia do samoedukacji środowiskowej, która ułatwia wychowanie młodzieży na ludzi świadomie zaangażowanych w tworzenie przyszłości swojej małej ojczyzny z uwzględnieniem tradycji i dorobku kultury ojców. Przy czym niezwykle istotną sprawą jest tu umiejętność powiązania dawności z nowoczesnością, regionalizmu z uniwersalizmem, a także ukazanie młodym perspektyw rozwojowych w aspekcie samoorganizowania się społeczności lokalnych do wykonywania wspólnych zadań – w myśl znanej zasady samorządowej, że należy pomagać tym, którzy sami sobie potrafią pomóc.